

Rząd będzie monitorował prywatne oszczędności emerytalne

16 czerwca 2022

Polski Fundusz Rozwoju stworzy centralny rejestr monitorujący wszystkie oszczędności emerytalne Polaków. Będzie miał w ten sposób dostęp do danych dotyczących środków zgromadzonych także poza państwowym systemem. Przy tej okazji Fundusz zaprzecza, aby informacje służyły mu choćby do ograniczania minimalnych emerytur.

Do Sejmu skierowany został właśnie projekt ustawy o centralnej informacji emerytalnej. Zakłada on właśnie stworzenie bazy zawierającej dane na temat wszystkich oszczędności emerytalnych, w tym tych zgromadzonych poza Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Szef Polskiego Funduszu Rozwoju Bartosz Marczuk tłumaczy, że Polacy dzięki temu będą mieli w jednym miejscu dane ze wspomnianych ZUS i KRUS, a także z Pracowniczych Planów Kapitałowych, Pracowniczego Programu Emerytalnego, oraz systemu prywatnych produktów emerytalnych.

Po zalogowaniu na odpowiednich stronach internetowych obywatele mieliby więc wgląd do zgromadzonych środków, natomiast dzięki specjalnemu kalkulatorowi mieliby obliczyć swoje przyszłe emerytury.

Informacje na temat zgromadzonych środków miałyby także państwo. Marczuk zaprzecza jednak pojawiającym się doniesieniom, że dane będą służyły ograniczeniu państwowych dopłat do minimalnych emerytur, gdy obywatele mieliby odłożonych zbyt dużo środków na prywatnych kontach.

Centralna informacja emerytalna będzie kosztować jednorazowo 35 mln zł, a do tego dojdzie roczne jej utrzymanie w kwocie 20 mln zł. Miałaby ona rozpocząć swoją działalność w przyszłym roku.

Autorstwo: MM

Na podstawie: Bankier.pl

Źródło: Autonom.pl